

Św. Monika (27 sierpnia)

Monika urodziła się ok. 332 r. w Tagaście. Jako młodą dziewczynę wydano ją za pogańskiego urzędnika, Patrycjusza, członka rady miejskiej w tym mieście. Mąż miał charakter niezrównoważony i popędliwy. Monika jednak swoją dobrocią, łagodnością i troską umiała pozyskać jego serce, a nawet doprowadziła go do przyjęcia chrztu. Miała 22 lata, kiedy została matką św. Augustyna. Sam Augustyn wyznał, że imię Jezus wyssał z mlekiem matki. W 371 r. zmarł mąż Moniki. Monika miała wówczas 39 lat. Zaczął się dla niej okres 16 lat, pełen niepokoju i cierpienia. Przyczyną ich był Augustyn. Zaczął on bowiem naśladować ojca, żył bardzo swobodnie. Poznał jakąś dziewczynę i miał z nią dziecko, pomimo że żył bez ślubu. Zbolała matka nie opuszczała syna, ale szła za nim wszędzie, modlitwą i płaczem błagając dla niego u Boga o nawrócenie. Pewien biskup na widok jej łez, kiedy mu wyznała ich przyczynę, zawołał: "Matko, jestem pewien, że syn tyłu łez musi powrócić do Boga". To były prorocze słowa. Augustyn pod wpływem kazań św. Ambrożego w Mediolanie przyjął Chrzest i rozpoczął zupełnie nowe życie. Szczęśliwa matka spełniła misję swojego życia. Mogła już odejść po nagrodę do Pana. Kiedy wybierała się do rodzinnej Tagasty, zachorowała na febrę i po kilku dniach zmarła w Ostii w 387 r. Św. Monika jest patronką kościelnych stowarzyszeń matek oraz wdów. **Modlitwa.** Boże, pocieszycielu zasmuconych, Ty miłosiernie przyjąłeś matczyne łzy świętej Moniki i udzieliłeś łaski nawrócenia jej synowi Augustynowi, daj nam za wstawnictwem ich obojga opłakiwać nasze grzechy i znaleźć Twoje przebaczenie Przez Chrystusa Pana Naszego. Amen

Św. Pius X (21 sierpnia)

Józef Melchior Sarto, drugie dziecko w 12-osobowej rodzinie, przyszedł na świat we Włoszech 2 VI 1835 r. Powołanie do stanu duchownego odczuwał od dziecka. W 1850 roku uzyskał stypendium umożliwiające mu studia w seminarium w Padwie. Święcenia otrzymał w 1858 roku. W 1884r został biskupem Mantui, a w wieku 58 lat kardynałem i patriarchą Wenecji. W 1904 r. zgromadzenie kardynałów wybrało go na papieża i przyjął imię Pius X. Zasłynął jako wróg modernizmu i obrońca wszystkich wartości. Dekadenckiemu nurtowi przełomu XIX i XX w. przeciwstawił się propagując życie skromne i pokorne. Ustanowił Papieski Instytut Biblijny, aby podnieść rangę nauk biblijnych i przeciwstawiania się szerszą się błędom. Do dziś jest to największa szkoła biblijna. Pius X starał się by powrócono do tego, co stanowi korzenie i zdrowe podstawy wiary: dbał, aby nauczano religii i zachęcał często do przyjmowania komunii. Pius X był Doś kontrowersyjną postacią. Ale serca ludzkie ujęła jednak prostota i chęć niesienia pomocy innym. **Modlitwa.** Boże, Tobie godnie służył Pius X, który prowadził skromne i uczciwe życie. Spraw byśmy także umieli kierując się rozsądkiem odróżni ziarno od plew-prawdziwe wartości od tego co marne i nietrawne. Amen.

Bł. Edmund Bojanowski (7 sierpnia)

Edmund Bojanowski urodził się 14.11.1814 r. w rodzinie ziemiańskiej, Gdy miał cztery lata, ciężko zachorował na gruźlicę. Matka gorąco modliła się o jego wyzdrowienie, a gdy choroba ustąpiła, złożyła w gostyńskim kościele specjalne wotum dziękczynne. Ze względu na słabe zdrowie Edmund uczył się w domu pod opieką prywatnych nauczycieli, szczególnie pasję przejawiając do literatury pięknej. W latach 1832-38 studiował filozofię i literaturę we Wrocławiu i Berlinie, jednak nawrót choroby zmusił go do przerwania nauki i powrotu do domu. Tam z zapałem pracował społecznie, zakładając czytelnie, biblioteki i ucząc dzieci okolicznych chłopów. Podziwiani jego oddaniem i odwagą w czasie epidemii cholery w 1849r, kiedy pielęgnował chorych, nie dbając o własne zdrowie. Dalsze lata bł. Edmund poświęcił na organizowanie ochronek dla sierot, przytułków i szkół. Opiekę nad dziećmi w tych placówkach powierzył dziewczętom, które sam przygotował do pracy z najmłodszymi. To poddało mu myśl o założeniu zgromadzenia, które zajmowałoby krzewieniem oświaty i niesieniem pomocy potrzebującym. **Modlitwa.** Boże, który sobie tylko znanymi drogami prowadzisz do zbawienia każdego człowieka, wspieraj łaską wszystkich świeckich członków Mistycznego Ciała Twojego Syna, aby w szczerzej modlitwie szukali tego co najważniejsze. Amen.

PISMO PARAFII P.W. WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH W BRZEZINACH

SANCTUS

Święci i błogosławieni

Sierpień

Nr VIII



Św. Ludwik (19 sierpnia)

Ludwik urodził się w południowej Francji w 1274 roku. W 1288 roku z dwoma braćmi trafił do Barcelony gdzie chłopcy zostali zakładnikami. Ludwik spędził kilka lat w niewoli, przez cały czas pogodnie znosząc swój los. Pobierał nauki u mnichów franciszkańskich, którzy zachęcali go do pogłębiania wiary. Podczas poważnej choroby przysiągł sobie, że jeśli wyzdrowieje wstąpi do zakonu. Kiedy odzyskał wolność w 1295r., rodzina nalegała, by się ożenił, jednak on postanowił dotrzymać obietnicy i zostać franciszkaninem. Gdy rodzina protestowała, Ludwik zarzekł się prawa do tytułów królewskiego, oświadczając: „Moim królem i moim królestwem jest Jezus”. Pomimo wielkiej determinacji, franciszkanie obawiając się gniewu rodziny królewskiej nie przyjęli go do zakonu. W 1296r. Ludwik wrócił do Rzymu gdzie wstąpił do zakonu. Papież Bonifacy VII powołał go jednak na księdza i biskupa Tulzy. Ludwik wykonywał swoje posłannictwo prowadząc przy tym skromny styl życia.

Modlitwa. Boże, Twoją wolą było, aby Ludwik służył Ci jako skromny mnich. Cokolwiek przeznaczasz dla mnie spraw, abym przyjął to z pokorą i nigdy nie zszedł z właściwej drogi. O to Cię proszę przez Chrystusa Pana Naszego. Amen.

Św. Roch (16 sierpnia)

Urodził się w 1295 jako jedyny syn rządcy Montpellier. W wieku 19 lat stracił oboje rodziców. Po sprzedaniu znacznego majątku rodziców, rozdał wszystko ubogim i wyruszył do Rzymu. We włoskim miasteczku zastała go epidemia dżumy. Tam w miejscowym szpitalu opiekował się zarażonymi. W czasie powrotu do Francji zaraził się dżumą. By nie zarażać innych ukrył się w pobliskim lesie. Według podania wytropił go tam pies, który przynosił mu pożywienie. Miał wówczas cudownie wyzdrowieć. Udał się w drogę powrotną do Francji, lecz na granicy wzięty został za szpiega włoskiego, umarł potem w więzieniu nierozpoznany. Jest patronem Montpellier, Parmy, Wenecji, aptekarzy, lekarzy, ogrodników, rolników, szpitali, więźniów. Na ziemiach polskich czczony był przede wszystkim jako patron chroniący od zarazy. **Modlitwa.** Boże, któryś błogosławionemu Rochowi, przez Anioła Swego, przyobiecał, że każdy, pobożnie go wzywający, od wszelkiego morowego powietrza wolnym zostanie, daj nam, prosimy Ciebie, aby, którzy jego pamiętkę nabożnie obchodzimy, mocą zasług jego, od śmiertelnego powietrza ciała i duszy byli zachowani. Przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa, który z Tobą żyje i króluje, Bóg na wieki wieków. Amen.